

Gabriela Gapik

Akademia Humanistyczno-Ekonomiczna w Łodzi

e-mail: gabrysiagapik@wp.pl

Technicyzacja, postprawda, postrzeczliwość

https://doi.org/10.25312/kiw.28_gaga

Streszczenie: Technicyzacja życia silnie wpływa na codzienne funkcjonowanie ludzi. Technologia daje nowe możliwości i ułatwia życie, ale może też prowadzić do uzależnień, mieć negatywny wpływ na zdrowie i środowisko. Kluczowe jest świadome z niej korzystanie, by nie poddać się technologicznemu zniewoleniu. Technologia zmienia sposób myślenia, uczenia się i postrzegania świata, kształtując przyszłość społeczeństwa zarówno pozytywnie, jak i negatywnie.

Postrzeczliwość to etap po rzeczywistości, w którym dostrzega się bezsens nowych narracji. Z kolei postprawda polega na przedstawianiu kłamstw jako faktów, co zaciera granice między prawdą a opinią i utrudnia rzetelną komunikację. We współczesnej kulturze, zdominowanej przez technologie informacyjne, pamięć i prawda stają się niejednoznaczne. Z tego powodu niezbędna jest ostrożność w ocenie źródeł informacji.

Słowa kluczowe: technicyzacja życia, postprawda, postrzeczliwość, kultura informacyjna, krytyczne myślenie

Nota autorska

Gabriela Gapik – absolwentka kulturoznawstwa na Akademii Humanistyczno-Ekonomicznej w Łodzi. Tytuł zawodowy licencjata uzyskała w listopadzie 2023 roku. Kierunek: kulturoznawstwo, specjalność: kreatywny producent i menedżer kultury. Zainteresowania naukowe: grecka kultura i życie codzienne, kultura rozumiana jako system wartości, znaczenie przestrzeni i miejsca.

Technicyzacja życia

Wiek XX to czas wielkiego postępu w wielu dziedzinach, zwłaszcza w nowych technologiach przemysłowych. Na szczególną uwagę zasługuje rewolucja informatyczna i internetowa. W latach 80. XX stulecia uczelnie były wyposażone w jeden komputer

wielkości dużego pokoju. W przeciągu 30 lat sytuacja zmieniła się na tyle, że komputer stał się przedmiotem użytku codziennego i jest o wiele mniejszy od pierwotnego. W tej dziedzinie postęp jest bardzo szybki, dlatego nie przewiduje się prognoz i jakichkolwiek granic rozwoju¹. Technicyzacja życia codziennego bardzo się rozwinęła. Obecnie trudno wyobrazić sobie życie bez techniki, ponieważ występuje ona na każdym kroku i towarzyszy ludziom na co dzień. Technika ułatwia nam życie, ale także od siebie uzależnia. Postęp jest nieprzewidywalny, trudny do wyobrażenia. Na przykład, kilkadziesiąt lat temu trudno było wyobrazić sobie wóz bez konia, a współcześnie dziwi nas wóz z koniem².

Termin technicyzacja w najprostszym tłumaczeniu to wprowadzenie urządzeń i usprawnień technicznych do określonej dziedziny życia. W omawianym przypadku chodzi o technizację życia, przez co wprowadzenie urządzeń i usprawnień technicznych odnosi się do życia (do wszystkich jego dziedzin)³.

Pojęcie to może być definiowane w trzech wymiarach: genetycznym, utylitarnym i jako przejaw pewnej postawy życiowej.

Genetyczny punkt widzenia to perspektywa techników-wynalazców. W tym ujęciu technicyzacja oznacza chęć przysłużenia się dobru powszechnemu poprzez dostarczenie szerokiemu ogółowi możliwości powszechnego korzystania z wynalazków ułatwiających życie, rozwój kulturalny oraz podniesienie stopy życiowej.

W ujęciu utylitarnym technicyzacja jest definiowana jako rozpowszechnianie wynalazków technicznych. Dzięki temu życie ma inny charakter niż kilkadziesiąt lat temu. Kiedyś mówiono o wieku pary i elektryczności, a współcześnie mówi się o stuleciu atomu albo wielkiej techniki. Obecnie bardzo dużo osób korzysta z różnego rodzaju wynalazków, w czym widzimy znaczne ułatwienie życia (pożytek).

Technicyzacja może być także postrzegana jako przejaw pewnej postawy życiowej. W tym ujęciu centralną ideą porządkującą jest postęp techniczny i jego powszechne użytkowanie. Tak rozumiana technizacja staje się przedmiotem kultu. Niektórzy ludzie wiążą z postępow zbawcze nadzieje, gdyż widzą w nim gwarancję szczęścia (doczesnego) poza Bogiem i tym wszystkim, co niesie ze sobą religia oraz moralność chrześcijańska.

Wszystkie trzy wyżej wymienione aspekty wzajemnie się łączą⁴.

Termin technicyzacja życia jest bardzo obszerny, specjalny i złożony. Stanowi ona fakt, w związku z czym nikt nie zamierza tego negocjować ani unicestwiać. Technicyzacja życia to doskonalenie ludzkości. Może stanowić czynnik warunkujący postępo-

¹ Na ten temat patrz: M. Krajewski, *Kultury kultury popularnej*, Wydawnictwo Naukowe UAM, Poznań 2005, s. 105–316.

² Por. A. Regiewicz, J. Warońska, *Widowiskowość i audiowizualność w dobie ponowoczesności*, seria: Audiowizualne aspekty kultury w ponowoczesności, t. 1, Częstochowa 2012, s. 234–242.

³ *Słownik języka polskiego PWN*, hasło: technicyzacja, <https://sjp.pwn.pl/przyklady/technicyzacja.html> [dostęp: 27.10.2024].

⁴ W. Poplatek, *Technizacja życia a moralność chrześcijańska*, „Roczniki Teologiczno-Kanoniczne” 1972, t. XIX, z. 2, s. 159.

wanie moralne albo czyn posiadający cechy moralne dobre (tj. wyraz cnót). W dużym stopniu warunkuje czyn moralny. Świadczenia moralne człowieka w pełni korzystającego z nowoczesnych odkryć technicznych są zupełnie inne niż świadczenia moralne człowieka znajdującego się na prymitywnym stopniu rozwoju ogólnej ludzkiej kultury, której element stanowi także życie religijno-moralne. Treść świadomości moralnej takiego człowieka jest uboga, dlatego czyn moralny ma formy prymitywne. Nowoczesne wynalazki poszerzają wiedzę, bogacą osobowość, ułatwiają warunki pracy i życia, a ponadto pomagają podejmować różnego rodzaju decyzje i czyny moralne⁵.

Dzięki wynalazkom współczesny człowiek ma dużo lepsze możliwości życia i rozwoju osobowości niż ludzie żyjący np. 50 lat temu. Jednakże warto zwrócić uwagę na fakt, że nie wszystkie dzieła ludzkie i czyny są doskonałe. Często sprzęgają się z nimi różne czynniki, które mogą psuć wartość dzieł i zmieniać je tak, że te powstałe dla wspólnego dobra obracają się przeciwko samym twórcom albo tym, którym miały służyć. Wynalazki mogą być dla człowieka zagrożeniem w porządku fizycznym bądź moralnym⁶.

Termin technicyzacja życia posiada ciemne strony, co stwierdziło wielu uczonych i przedstawicieli różnych specjalności. Chociaż bez przemysłu nie ma technicyzacji, to bardzo często właśnie w tym obszarze mówi się o jej negatywnych skutkach, i to w skali bardzo rozległej. Świetnie to ilustruje brak wody. Jest jej coraz mniej, a zapotrzebowanie na nią stale wzrasta. Kolejny problem wiąże się z brakiem czystego powietrza. Wielkim miastom grozi „uduszenie” z braku powietrza, ponieważ jest ono zanieczyszczone dymem z fabryk, produktami motorów spalinowych itp. Stale mówi się o niebezpieczeństwach z powodu radioaktywności powietrza. Społeczeństwo żyje w strachu przed bombą atomową, przed stosowaniem niektórych lekarstw itd. Negatywne skutki technicyzacji mogą wynikać samorzutnie z niej samej, z winy wynalazców albo też ze skutków tego procesu (z winy użytkowników). Wyżej wymienione szkody i niebezpieczeństwa, których listę można powiększyć, odnoszą się do zagrożenia życia albo zdrowia człowieka. Poczyniono wiele wysiłków w celu ich usunięcia bądź zapobieżenia negatywnym następstwom technicyzacji⁷.

Proces ten staje się coraz bardziej znaczącym układem odniesienia dla życia człowieka. Jednocześnie jest źródłem ludzkiej tożsamości. Tworzone przez nas technologie powodują różne skutki. Z jednej strony wyzwalają pewne ograniczenia, dają nowe możliwości oraz ogólne odczucie wolności. Z drugiej strony technologie stanowią dla człowieka więzienie. Zniewalają i wpisują go w deterministyczną opcję technologicznego „jenieństwa”. To jest swego rodzaju pozaludzka, technologiczna władza, a także ogólnoludzka technoniewola. Wszystkie technologie tworzone są przez ludzi i dla ludzi. Wszystkie przekształcają (w większym bądź mniejszym stopniu) świat i tożsamość każdego z nas. Ludzie podporządkowują się technologiom, działają zgodnie

⁵ Tamże, s. 161–162.

⁶ Tamże, s. 163.

⁷ Tamże, s. 163–164.

z ich logiką. Technologia jest dla człowieka decydującym układem odniesienia w konstruowaniu własnej tożsamości i życia. Technicyzacja życia powoduje interakcje wolności i zniewolenia⁸.

Technicyzacja dość inwazyjnie wspiera istniejące formy relacji ludzi ze światem. Kiedy człowiek (gatunek ludzki, pojedyncza istota) jest wolny w swoich relacjach z technologią, to wtedy nie przynosi ona wyzwolenia, tylko strukturyzuje życie. Nasza władza nad technologią i wolność korzystania ze zdobyczy postępu powodują podporządkowanie się jej. Wybory i decyzje człowieka przyczyniają się do powstawania kolejnych rozwiązań technologicznych w procesie, który raczej nie ma końca⁹.

Władza i wolność człowieka w relacji z technicyzacją bardzo często są rozproszone. Ludzie dają się omamić obietnicom technowolności i nie zauważają, że technowładza ich zniewala – wprowadza w niewolę władzy i wolności¹⁰.

Głównym powodem zniewalającej technologii jest to, że uniwersalizuje ona ludzką rzeczywistość, a zwłaszcza myślenie. Technicyzacja wpływa na sposób postrzegania świata. Tworzy nowy, dotychczas nieznany wzór przebiegu procesów poznawczych. Pewien badacz technicyzacji życia stwierdził, że doprowadziła ona do nabycia przez człowieka umiejętności uczenia się we współpracy, a tym samym zaimplementowała w nas nawyk nieuporządkowanego, chaotycznego i niedbałego myślenia, które zazwyczaj przyjmuje strategię przeszukiwania stron internetowych (tj. szybkie pozyskiwanie wiedzy). Technicyzacja życia zaburza tradycyjne, spokojne, usystematyzowane poznawanie wiedzy¹¹.

Obecnie technologia życia definiuje przyszłość społeczeństwa. Postępująca technizacja stanowi mianownik naszego rozwoju, a przyszłość jest konstytuowana wytwarzanymi przez nas technologiami. Technoeuforycy uważają, że nasza przyszłość to będzie ziemski raj, technodoskonała rzeczywistość. Transhumaniści także widzą ludzką przyszłość w pozytywnych barwach. Ich zdaniem technizacja przewycięży wszystkie ograniczające nas bariery biologiczne, zostaniemy wyzwoleni od chorób, słabości, a także nabędziemy nieosiągalne dotychczas zdolności intelektualne. Technoeuforycy i transhumaniści uważają, że technicyzacja wyrwie człowieka z ucisków i ograniczeń biologii. Z kolei krytycy technoeuforii podważają realność powyższych założeń. Uważają, że postępująca technicyzacja różnych aspektów ludzkiego życia stanowi formę poddania się technodeterminacji¹².

⁸ M. Klichowski, *Technicyzacja, z niewoli władzy i wolności*, „Studia Edukacyjne. Uniwersytet im. Adama Mickiewicza w Poznaniu” 2019, nr 54, s. 27–28.

⁹ Tamże, s. 28.

¹⁰ Tamże.

¹¹ Tamże, s. 29.

¹² Tamże, s. 32–33.

Postrzegawczość i postprawda

Postrzeczliwość to etap, który występuje po rzeczywistości. W postrzeczliwości wszystko nie pasuje do rozsądku, tutaj już nie stąpamy po twardym gruncie. Publicyści uważają, że ta faza przypomina grzęźnięcie w błocie po kolana. W postrzeczliwości wszystko wygląda inaczej niż w rzeczywistości, np. ściany są krzywe albo pofałdowane, a kolory brudne bądź jaskrawe¹³.

Postrzeczliwość polega na tym, że nagle zauważamy bezsens nowej narracji. Na przykład informacje w rzeczywistości są realne, jawią się jako do zaakceptowania przez człowieka. Wszystko jest podporządkowane regule powściągliwości. Z kolei informacje w postrzeczliwości budzą nasze zdziwienie i niedowierzanie. To sytuacja, kiedy orientujemy się, że coś wygląda nie tak, jak powinno. Zauważamy chociażby, że w układance brakuje kilku puzzli i w związku z tym nie możemy ułożyć obrazka w jedną całość, a tym samym zakończyć zadania. Postrzeczliwość ma smutne znaczenie. Postrzegawczość definiowana jest jako umiejętność zaangażowanej obserwacji. To szybkie zauważanie szczegółów oraz zależności w różnych konfiguracjach, umiejętność oddzielania informacji ważnych od mniej istotnych. Osoba postrzegawcza odznacza się bystrością, przenikliwością i otwartością umysłu. Gromadzi i wykorzystuje zebrane informacje oraz łączy je z wcześniejszą wiedzą. Postprawda to kłamstwo, a postrzeczliwość polega na przedstawianiu kłamstw w mediach jako obrazu realnego świata¹⁴. Postprawda to słowo kluczowe, które wyraża krytykę różnych aspektów infosfery. Ta z kolei stanowi środowisko informacyjne człowieka, zawierające wszystkie te informacje, które są mu potrzebne do funkcjonowania w społeczeństwie. Infosfera bardzo często jest chaotyczna i mało przejrzysta. Współcześnie postprawdę znajdziemy w różnych narracjach, co wiele mówi o stanie naszej kultury, a zwłaszcza mediów¹⁵.

Słowo postprawda pojawiło się pierwszy raz około 25 lat temu w eseju dramaturpisarza Steve'a Tesicha *A Government of Lies*. Praca ta ukazała się w czasopiśmie „The Nation” w 1992 roku. Autor odwołał się w niej do sytuacji, kiedy to Amerykanie kłamstwami usunęli z urzędu prezydenckiego Richarda Nixona i nie protestowali przeciwko przestępcom oraz sferze Iran-Contras. Pisarz zaznaczył, że szybko stajemy się prototypami ludzi, o których potwory mogły sobie tylko pomarzyć w snach. Tesich stwierdził, że dyktatorzy musieli ciężko pracować, by zataić prawdę. Ludzie

¹³ TrendBook 2017. *Porzeczliwość*, b.r., s. 14–29, <https://hatalaska.com/wp-content/uploads/2017/03/Trendbook2017.pdf> [dostęp: 5.07.2023].

¹⁴ P. Pawełczyk, J. Jakubowski, *Postprawda i nowe media. Czy potrzebujemy postprawdy?*, „Środowoeuropejskie Studia Polityczne” 2017, nr 1, s. 199–200, <https://doi.org/10.14746/ssp.2017.1.11>

¹⁵ Ł. Iwasiński, *Fake news i post-prawda. Krótka charakterystyka*, „Przegląd Edukacyjny” 2019, nr 2(109), s. 2.

posiadają taki mechanizm, który może pozbawić prawdę jakiegokolwiek znaczenia. Sami decydują się na życie w świecie postprawdy¹⁶.

Redaktorzy słownika Dictionary uznali, że słowem 2016 roku jest postprawda. Ten termin tłumaczy się jako obraz rzeczywistości tworzony w oparciu o przekonania i emocje, a nie fakty. Współczesny świat boryka się z coraz większym problemem z prawdą. Obecnie jest ona mniej jednoznaczna, a granicę występującą pomiędzy prawdą a fałszem coraz trudniej zauważyć. Fenomen postprawdy stanowi wypadkową wielu złożonych aspektów, które wchodzą ze sobą w symbiozę i wzajemnie się wzmacniają¹⁷. Termin postprawda zbiegł się z ważnymi dla świata wydarzeniami w Wielkiej Brytanii (brexit) i Stanach Zjednoczonych (wybory z 2016 roku). Zwrócił bowiem uwagę na nieuczciwe mechanizmy komunikowania politycznego. Przywołane pojęcie pojawiło się w kontekście politycznym i przedstawiło taką rzeczywistość polityki, jaką się współcześnie praktykuje w dużym powiązaniu ze światem mediów. Politykę i media łączy szczególny związek, który prowadzi politykę przez media, uprawiając rzeczywistość postprawdy. Postprawda to tzw. szum informacyjny, który zaciera granice występujące pomiędzy faktem a opinią, prawdą a fałszem czy informacją a dezinformacją. Politycy posługują się postprawdą po to, aby zyskać dla siebie jak największe uznanie, przekonać do siebie społeczeństwo. Często odwołują się do emocji, ukrytych obaw, kompleksów innych ludzi itp. Kiedy przegrywają w bataliach politycznych sugerują zazwyczaj fałszerstwo wyborcze¹⁸. Postprawda nie jest przydatna nauce, ponieważ nie opisuje żadnego nowego fenomenu nieznanego naukom społecznym. Treść omawianego pojęcia nie umożliwia dostrzeżenia nowych aspektów znanych i zbadanych przez naukę zjawisk, fenomenów, procesów. Postprawda to określona relacja z prawdą, może to być np. jej zaprzeczenie. Warto zauważyć, że przeciwieństwem prawdy jest nieprawda, a nie postprawda. Ta ostatnia to efekt zmienności mody w komunikacji werbalnej, której rezultat stanowią pojawiające się częściej albo rzadziej nowe sposoby określania rzeczy starych¹⁹. Termin postprawda nierzadko jest lokowany przez naukowców w obszarze postmetafizycznej perspektywy myślenia filozoficznego. Dzięki temu mamy obraz relacji sacrum (sfera świętości, wszystko, co przynależy do porządku duchowego) i profanum (to, co materialne, ziemskie, zwyczajne i codzienne)²⁰. Postprawda to zjawisko, które powstało na płaszczyźnie sfery publicznej. Polega na szczególnym akcentowaniu aspektu emocjonalnego wypowiedzi z jednoczesnym marginalizowaniem sfery rzeczywistej²¹. Rozpowszechnianie fałszy-

¹⁶ Za: T.W. Grabowski, M. Lakomy, K. Oświecimski, A. Pohl, *Post-prawda spojrzenie krytyczne*, Wydawnictwo Naukowe Akademii Ignatianum w Krakowie, Kraków 2018, s. 25–26.

¹⁷ Patrz: M. Żulpo, *Postprawda kontra dwie rzeczywistości współczesnego świata. Jak zredefiniować termin, który przestał cokolwiek znaczyć*, „Com.press” 2019, nr 2(1), s. 72–85, <https://compress.edu.pl/e-wydania/item/postprawda-kontra-dwie-rzeczywistosci-wspolczesnego-swiate-jak-zredefiniowac-termin-ktory-przestal-cokolwiek-znaczc> [dostęp: 5.07.2023].

¹⁸ T.W. Grabowski, M. Lakomy, K. Oświecimski, A. Pohl, *Post-prawda...*, dz. cyt., s. 17.

¹⁹ Tamże, s. 18–19.

²⁰ Tamże, s. 19.

²¹ Tamże, s. 21.

wych wiadomości nie jest typowe dla współczesności. Występowało także w przeszłości, ale specyfika współczesnej infosfery pozwala silniej oddziaływać na opinię społeczną. Ograniczeniami kłamstwa są moralność i bliskie relacje z ludźmi. Teraz żyjemy w większych zbiorowościach, dlatego większość osób nie potrafi rozpoznać oszusta²², bo staje się anonimowy. Już w latach 60. XX wieku rozwijały się prądy intelektualne przyczyn niezaprzeczalnej prawdy. Dla praktycznego zaistnienia rzeczywistości wielu prawd ogromne znaczenie miał rozwój współczesnych technologii informacyjnych i komunikacyjnych. Usieciowione społeczeństwo daje każdemu (zarówno jednostce, jak i organizacji) narzędzia do szerzenia własnej prawdy. Technologie pozwalają użytkownikowi stworzyć i rozpowszechnić w społecznym obiegu dowolny komunikat. Z tego względu w sieci można znaleźć różne informacje (prawdziwe i fałszywe). Jako uczestnicy infosfery musimy nauczyć się bronić przed fałszywymi informacjami i oszustami. Fenomen postprawdy jest dużym wyzwaniem dla nauczycieli oraz dla całego procesu edukacji. Fałszywe informacje, łatwy do nich dostęp i powszechność korzystania z nich przez uczniów wskazują na to, że należy być szczególnie wyczulonym na jakość źródeł. Medialna edukacja nie powinna skupiać się wyłącznie na kompetencjach technicznych (takich jak posługiwanie się narzędziami internetowymi, np. w poszukiwaniu informacji), ważne, aby uczyła oceniać źródła informacyjne zamieszczone w internecie²³.

Niektórzy publicyści uważają, że pojęcie postprawda jest zbędne, a nawet szkodliwe. Swoją opinię opierają na refleksji ontologicznej, którą zakłada ścisły związek pomiędzy prawdziwością sądów a istnieniem opisywanych faktów. Postprawda prowadzi zazwyczaj do nieporozumień. Powodem tego jest mieszanie prawdy z czymś, co jest uważane za prawdziwe²⁴.

Postrzegawczość stanowi umiejętność bardzo przydatną przy występowaniu postprawdy, ponieważ za jej pomocą można wychwycić, gdzie jest oszustwo. Dzięki temu, że człowiek potrafi łączyć wcześniejsze fakty z aktualnymi i wykazuje większą bystrość i przenikliwość, nie da się oszukać. Postprawda (jak już wcześniej wskazano) to szum informacyjny zacierający granice między faktem a opinią, dlatego wskazanie fałszu nie jest łatwym zadaniem.

Kultura współczesna niesie ze sobą nowe jakości takie jak nowy status pamięci i nowy status prawdy. Dla kultury ogromne znaczenie ma pamięć. Pamięć w kulturze współczesnej to nie tylko pamięć zbiorowa, która potrzebuje stałego utrwalania w nośnikach materialnych albo rytuałach, to także zyskujące na popularności nowe formy tej pamięci, na czele z traumą i nostalgią. Coraz żywiej dyskutowanym następstwem opisywanych procesów obecnych w kulturze współczesnej jest także nowy status prawdy, który łączy z odejściem od humanizacji i technicyzacją życia. Technicyzacja, postrzeczliwość, a w efekcie postprawda to logiczne następstwa współczesnej kultury.

²² Ł. Iwański, *Fake news i post-prawda. Krótka charakterystyka*, „Przegląd Edukacyjny” 2019, nr 2(109), s. 2.

²³ Tamże, s. 3.

²⁴ T.W. Grabowski, M. Lakomy, K. Oświecimski, A. Pohl, *Post-prawda...*, dz. cyt., s. 20.

Bibliografia

- Grabowski T.W., Lakomy M., Oświecimski K., Pohl A., *Post-prawda spojrzenie krytyczne*, Wydawnictwo Naukowe Akademii Ignatianum w Krakowie, Kraków 2018.
- Iwasiński Ł., *Fake news i post-prawda. Krótka charakterystyka*, „Przegląd Edukacyjny” 2019, nr 2(109), s. 2.
- Klichowski M., *Technicyzacja, z niewoli władzy i wolności*, Uniwersytet im. Adama Mickiewicza w Poznaniu, „Studia Edukacyjne” 2019, nr 54, s. 27–36.
- Krajewski M., *Kultury kultury popularnej*, Wydawnictwo Naukowe UAM, Poznań 2005, s. 105–316.
- Pawełczyk P., Jakubowski J., *Postprawda i nowe media. Czy potrzebujemy postprawdy?*, „Środkowoeuropejskie Studia Polityczne” 2017, nr 1, s. 199–200.
- Poplatek W., *Technizacja życia a moralność chrześcijańska*, „Roczniki Teologiczno-Kanoniczne” 1972, t. XIX, z. 2, s. 159–170.
- Regiewicz A., Warońska J., *Widowiskowość i audiowizualność w dobie ponowoczesności*, seria: Audiowizualne aspekty kultury w ponowoczesności, t. 1, Częstochowa 2012, s. 234–242.
- Słownik języka polskiego PWN, hasło: *technicyzacja*, <https://sjp.pwn.pl/przyklady/technicyzacja.html> [dostęp: 27.10.2024].
- TrendBook 2017. *Porzeczywistość*, b.r., s. 14–29, <https://hatajska.com/wp-content/uploads/2017/03/Trendbook2017.pdf> [dostęp: 5.07.2023].
- Żulpo M., *Postprawda kontra dwie rzeczywistości współczesnego świata. Jak zredefiniować termin który przestał cokolwiek znaczyć*, „Com.press” 2019, nr 2(1), s. 72–85, <https://compress.edu.pl/e-wydania/item/postprawda-kontra-dwie-rzeczywistosci-wspolczesnego-swiatea-jak-zredefiniowac-termin-ktory-przestal-cokolwiek-znaczc> [dostęp: 5.07.2023].

Technicalization, posttruth, postreality

Abstract: The technicalisation of life has a strong impact on people's everyday functioning. Technology offers new possibilities and makes life easier, but it can also lead to addiction and have negative effects on health and the environment. Conscious use of technology is essential in order not to succumb to technological domination. Technology changes the way we think, learn, and perceive the world, shaping the future of society in both positive and negative ways. Post-reality is a stage that follows reality, in which the senselessness of new narratives becomes apparent. Post-truth, by contrast, involves presenting lies as facts, blurring the line between truth and opinion and hindering reliable communication. In contemporary culture – dominated by information technologies – memory and truth become increasingly ambiguous. Therefore, exercising caution when evaluating sources of information is indispensable.

Keywords: technologization of life, post-truth, post-reality, information culture, critical thinking

About the Author

Gabriela Gapik – a graduate of Cultural Studies at the Academy of Humanities and Economics in Lodz. Bachelor's degree obtained in November 2023. Field of study: Cultural Studies. Specialization: Creative Producer and Culture Manager. Academic interests: Greek culture and everyday life, culture understood, as a system of values, the significance of space and place.